

**Protokół ze wspólnego posiedzenia stałych
Komisji Rady Gminy Ksawerów
które odbyło się w dniu 6 lipca 2011 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Ksawerów**

Wspólnemu posiedzeniu Stałych Komisji przewodniczył – Przewodniczący Komisji Samorządowo - Społecznej – Pan Wojciech Salamon.

Ad. 1.

Przewodniczący Komisji Pan Wojciech Salamon o godz. 10:30 otworzył wspólne posiedzenie Stałych Komisji Rady Gminy Ksawerów i stwierdził, iż zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczy 11 radnych i jest zachowane kworum władne do podejmowania prawomocnych opinii. Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

W obradach Komisji uczestniczyli też mieszkańcy naszej gminy, pani Ewa Piotrowska i pani Bronisława Witczak oraz przedstawiciele ulicy Suchej.

Ad. 2.

Wobec braku wniosków Przewodniczący Komisji – Pan Wojciech Salamon postawił wniosek o zatwierdzenie zmienionego porządku obrad.

Przewodniczący Komisji Wojciech Salamon stwierdził, że członkowie stałych komisji w głosowaniu – 11 głosów „za”, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących się zatwierdził proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia Stałych Komisji Rady Gminy Ksawerów.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Opiniowanie projektów uchwał na XIII Sesję Rady Gminy Ksawerów.
 - 3.1. w sprawie określenia warunków i trybu finansowania zadania własnego Gminy Ksawerów w zakresie sprzyjania rozwojowi sportu;
 - 3.2. w sprawie ustalenia opłaty za świadczenia przedszkola publicznego oraz oddziałów przedszkolnych w Szkołach Podstawowych prowadzonych przez Gminę Ksawerów.
4. Sprawy różne i wniesione.
5. Zamknięcie wspólnego posiedzenia Stałych Komisji Rady Gminy Ksawerów.

Ad. 3.1.

Inspektor Karolina Kossakowska – w dniu 25 czerwca 2010 r. została przyjęta ustawa o sporcie, na mocy, której przepisy ustawy o kulturze fizycznej oraz ustawy o sporcie przestały obowiązywać. Niniejsza uchwała określa warunki finansowania zadania własnego gminy, projekt został

przygotowany po przeprowadzeniu konsultacji społecznych. Projekt niniejszej uchwały był prezentowany na Sesji Rady Gminy Ksawerów w dniu 31 grudnia 2010 r. Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w dniu 3 lutego 2011 roku stwierdziło nieważność uchwały. Podobna sytuacja miała również miejsce w ościennych gminach. Regionalna Izba Obrachunkowa nie miała wówczas wypracowanego wspólnego stanowiska co do kształtu tej uchwały. W związku ze stwierdzeniem nieważności poprzedniej uchwały w celu umożliwienia finansowania zadania własnego gminy z zakresu tworzeniu warunków sprzyjających rozwojowi sportu realizowanych w ramach projektów składanych przez Kluby Sportowe przygotowany został ponowny projekt uchwały w obecnym kształcie. Podczas przygotowywania projektu wzorowaliśmy się po części na innych gminach, które mają już zatwierdzoną taką uchwałę. Łatwiejsza byłaby procedura przyznawania dotacji dla klubów sportowych.

Sekretarz Rafał Tustanowski – do dzisiaj korzystamy z ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie i z tego tytułu też był ogłaszany konkurs, są to procedury skomplikowane, zwłaszcza w rozliczaniu takich dotacji. Nasze kluby sportowe korzystają z tej ustawy, rozliczenie jest bardzo skomplikowane. Ta uchwała w dużym stopniu ułatwiła by te wszystkie formalności.

Inspektor Karolina Kossakowska przybliżyła co może być finansowane z tytułu tej uchwały oraz co nie może być finansowane w jej ramach.

Wobec braku głosów w tych punktach Przewodniczący Komisji postawił wniosek o zaopiniowanie projektu uchwały.

Za pozytywną opinią projektu uchwały głosowało 11 radnych, głosów przeciwnych oraz wstrzymujących się nie stwierdzono. Projekt został zaopiniowany jednogłośnie.

Ad. 3.2.

Inspektor Monika Sroczyńska – zmiana ustawy o systemie oświaty nakazała na organy prowadzące przedszkola ustalić stawki za każdą godzinę ponad obowiązek. My mamy obowiązek zapewnienia 5 godzin bezpłatnego nauczania w przedszkolu. To co wykracza poza te 5 godzin za to musimy ustalić opłatę. Do tej pory było to tak, że była to opłata stała miesięczna. Niestety zmiana tej ustawy nie pozwala nam na ustalenie ryczałtu miesięcznego, tylko za każdą godzinę ponadwymiarową musimy ustalić opłatę. W materiałach zostały przedstawione wyliczenie pobytu dziecka w przedszkolu (1 godzina). To są koszty, które ponosimy na jedno dziecko. Są to tylko wydatki rzeczowe jakie ponieśliśmy. Wyszło nam z podanych danych, że koszt na jednego ucznia wynosi 1,93 zł. To jest czysta kalkulacja bez żadnego zarobku. Treść projektu uchwały była konsultowana z panią dyrektorem Przedszkola Gminnego panią Tokarczyk. Odnośnie paragrafu 4 (katalog bezpłatnych zajęć) były także prowadzone rozmowy z przewodniczącą Marią Wróbel, przewodniczącym Komisji Samorządowo- Socjalnej Wojciechem Salamonem, w rozmowach brała też udział radna Bogumiła Szczepańska, pan Wójt i Sekretarz Rafał Tustanowski., gdzie przybliżony został temat uchwały. Odnośnie wcześniejszej uchwały jest jeszcze jedna zmiana. Wcześniej była opłata stała, od której nie było żadnych potrąceń. Teraz organ nadzoru nakazał nam, że jeżeli dziecko np. zachoruje to będziemy musieli zwracać pieniądze, które wcześniej rodzic zapłacił.

Radny Wojciech Salamon – jak to się ma do opłat wcześniejszych.

Inspektor Monika Sroczyńska – teoretycznie można powiedzieć, że wzrosło. Ale za część zajęć, które tutaj są wymienione rodzice płacili osobno. W katalogu zajęć nieodpłatnych punkt 4 w projekcie widnieje m.in. Nauka języka angielskiego, koncepcja jest taka, żeby jednak rodzic płacił osobno za ten język, czyli żeby wykreslić ten punkt z listy zajęć nieodpłatnych.

Wobec braku głosów w tych punktach Przewodniczący Komisji postawił wniosek o zaopiniowanie projektu uchwały.

Za pozytywną opinią projektu uchwały głosowało 11 radnych, głosów przeciwnych oraz

wstrzymujących się nie stwierdzono. Projekt został zaopiniowany jednogłośnie.

Radny Wojciech Salamon – traci moc uchwała Nr 4/XXII/2002 Rady Gminy Ksawerów z dnia 30.XII.2002r. W sprawie opłat za świadczenia przedszkola publicznego prowadzonego przez gminę. Wykonanie nowej uchwały powierza się Wójtowi Gminy Ksawerów. Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego i wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia jej ogłoszenia z mocą obowiązującą od 1 września.

Ad. 4.

Sprawa pani Ewy Piotrowskiej.

Inspektor Krystyna Mruk – chodzi tu o drogę, która zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego jest zakwalifikowana jako droga wewnętrzna, ale ma nieuregulowany stan prawny. W ewidencji gruntów figuruje jako właściciel skarb państwa, z tym, że skarb państwa nie może okazać się żadnym dokumentem, z którego by to wynikało. W związku z tym istnieje możliwość uregulowania stanu prawnego tej drogi z tym, że może to zrobić tylko i wyłącznie skarb państwa, który ma osobowość prawną od czasów powojennych, a gminy powstały 27 maja 1990 r., więc nie minęło jeszcze 30 lat aby ten grunt zasiedlić. A trzeba być wpisanym jako właściciel przez co najmniej 30 lat. Były prowadzone rozmowy w Starostwie w tej sprawie z osobą, która zajmuje się gospodarką nieruchomościami, że oni ponieważ są zwolnieni z wpisu sądowego od zasiedzenia by wystąpili przy drobnej pomocy gminy, tzn. że gmina zapłaciłaby za dokumenty niezbędne do złożenia takiego wniosku o zasiedzenie tu do sądu. To jest koszt w granicach 300 zł. Kiedy skarb państwa uzyska tytuł prawny gmina dokona konwalidacji tego gruntu i stanie się właścicielem tej części drogi. Tak wygląda możliwość regulacji prawnej w tej sprawie. (tej części drogi)

Przewodnicząca Rady Maria Wróbel – czy wszyscy dokładnie wiedzą o co chodzi? Czy wszyscy znają sytuację? Może Pani Krystyna Mruk przedstawiłaby całą sytuację od początku w skrócie.

Inspektor Krystyna Mruk – właścicielami kilku działek o których mowa sa panie zaproszone dzisiaj na komisję. Dokonując podziału musiały zgodnie z ustaleniami planu wydzielić też część swojego terenu na poszerzenie drogi wewnętrznej. I zostały właścicielami tego terenu (części drogi wewnętrznej). Ta droga figuruje w ewidencji gruntów ale nie ma informacji dokładnie na jakiej zasadzie.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Kuźnicki – jest to jakaś zaszłość.

Radny Tomasz Osiński – czy satysfakcjonowało by panie takie rozwiązanie, aby gmina byłaby właścicielem tej drogi, która jest w planach, a ten odcinek 2m pas drogi wewnętrznej byłby nadal własnością Pań, czy osób które by te działki kupiły.

Mieszkanka Ewa Piotrowska – nie, gdy ja mówię potencjalnemu kupcowi, że część działki jest moja a część działki należy do państwa, to on zaczyna mieć wątpliwości, czy kupić daną działkę.

Radny tomasz Osiński – Jest wiele dróg takich, gdzie część jest własnością gminy a część należy do prywatnych właścicieli i w większości przypadków nie ma z tym problemów.

Mieszkanka Ewa Piotrowska – chciałabym to doprowadzić do takiego stanu, aby gmina byłaby właścicielem całej drogi, wtedy miałabym większą możliwość sprzedania tych działek.

Radny Tomasz Osiński – nie wiem czy gmina miałaby pieniądze, żeby uregulować stan prawny tej drogi ale myślę, że to by było takie rozwiązanie takie po środku, i dobre dla gminy (wyszli byśmy w stronę mieszkańców, pomogli byśmy paniom w sprzedaży tych działek) i dobre dla Pań.

Wiceprzewodniczący Piotr Kuźnicki – ale proszę państwa, takich przypadków mieliśmy dużo w gminie i chciałbym powiedzieć, że takich sytuacji, gdzie jest kilku właścicieli drogi jest wiele. I moim zdaniem gminie też powinno zależeć aby taki stan uregulować.

Mieszkanca Ewa Piotrowska – tym bardziej, że ja udowodniłam, że kiedyś należało to do skarbu państwa, całe to pole, byłam w sądzie i ze swojej strony całe dokumenty zebrałam, że droga należy do skarbu państwa. A to, że nie jest uregulowany stan prawny – nic na to nie poradzę.

Radny Tomasz Osiński – chciałbym zwrócić się do pana Wójta z zapytaniem, czy gmina dysponowałaby takimi środkami, żeby najpierw uregulować stan prawny istniejącej drogi w planach. 300 zł tonie jest duży wydatek, a możemy pomóc mieszkance Ksawerowa, która nie jest w dobrej kondycji finansowej.

Sołtys Kazimierz Ludziejewski – kilka razy była już wałkowana ta sprawa i wreszcie pojawiła się iskierka nadziei, że ten problem będzie rozwiązany z korzyścią dla mieszkańców. Mnie się wydaje, że jeżeli zaczynamy problem dróg, to regulujmy tak, żeby już był jeden właściciel, bo później są różnego typu kolizje. Jeden się zgadza na podłączenia do infrastruktury, drugi się nie zgadza. Musimy się tylko zapytać ile Panie chciałyby za ten kawałek drogi.

Mieszkanca Ewa Piotrowska – już dawno mówiłam, że chciałabym oddać tę część w darowiźnie dla gminy.

Radna Dorota Małąg – czy przy tej drodze są tylko Pani działki?

Mieszkanca Ewa Piotrowska – moje i sąsiada, u nich jest podobna sytuacja.

Inspektor Krystyna Mruk – sytuacja dokładnie jest pokazana na mapce, u sąsiada jest tak samo. Takich sytuacji w gminie jest bardzo dużo. Jeden mieszkaniec chce oddać za darmo, a drugi nie. Trzeba by było zacząć stosować jedną zasadę wobec wszystkich mieszkańców.

Wójt Adam Topolski – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Szanowni Goście, temat jest mi doskonale znany, i ja tutaj 6 grudnia ślubowałam, że będę działał na rzecz mieszkańców, dla dobra gminy. Przepisy obligują mnie z kolei do tego, że bym dbał też o finanse gminy. Problem nie polega na przejęciu tej darowizny, chodzi tu o coś innego. Samo przejęcie to może być prosta sprawa, tylko co dalej. Będziemy musieli prawdopodobnie od razu coś z tą drogą zrobić. Koszty mogą się pojawić duże. Dzisiaj tam rośnie trawa, będziemy musieli tą drogę od razu utwardzić. Z jakich pieniędzy mamy to zrobić? To są dosyć spore koszty. Jeśli zdecydujemy się przejąć trzeba będzie od razu nastawić się na, że mieszkańcy będą od nas oczekiwać, żeby ta droga była zrobiona.

Mieszkanca Ewa Piotrowska - z tego co ja wiem ze starostwa, to co kilka lat jest odnawiany Plan zagospodarowania przestrzennego gminy, kiedy będzie sporządzony nowy plan, to drogi te zostaną przejęte poprzez gminę lub starostwo.

Wójt Adam Topolski – podobno ktoś, kto był zainteresowany wcześniej kupnem działki od Pani, jakiś radca prawny, chciała się podjąć uregulowania stanu prawnego tej drogi, czy chciała się tego podjąć?

Mieszkanca Ewa Piotrowska – w sumie to z nią do końca nie rozmawiałam, nie podejmowałam z nią do końca tego tematu.

Wójt Adam Topolski – jeśli nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Ja jestem sercem za paniami, tylko, że ile ma Pani tych działek?

Mieszkanca Ewa Piotrowska – tylko też trzeba odliczyć działki dla dzieci.

Wójt Adam Topolski – ile to już trwa w Pani przypadku?

Mieszkanca Ewa Piotrowska – dosyć sporo. Chciałabym żebyśmy dzisiaj zakończyli tę sprawą na moją korzyść.

Wójt Adam Topolski – o tym zadecyduje Rada na sesji. Jest wiele takich ulic w naszej gminie, część ludzi oddaje w darowiźnie ale część domaga się odszkodowań.

Mieszkanca Ewa Piotrowska – ale ja chciałabym wszystko przekazać, żeby był jeden właściciel.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Kuźnicki – panie Wójcie, czy ma pan na dzień dzisiejszy taką

informację ile urząd gminy ma nieuregulowanego stanu prawnego na wypłacanie odszkodowań? Jak to wygląda na dzień dzisiejszy.

Wójt Adam Topolski – ok. 1,5 ha, tyle jest zaległości do wyjaśnienia. To są rzeczy, które istniały jeszcze przed zmianą planu zagospodarowania.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Kuźnicki – jak to wygląda z punktu prawnego. Przecież to wynika z podziału, czy my jako gmina moglibyśmy zrobić przed podziałem zabezpieczenie prawne.

Inspektor Krystyna Mruk – niestety, nie.

Sekretarz Rafał Tustanowski – przed wojną było takie prawo, że gmina zezwalała na podział pod warunkiem, że osoba, która dzieli działki oddaje za darmo na rzecz gminy drogę i ją urządza.

Inspektor Krystyna Mruk – aktualnie ustawa mówi, że gmina ma obowiązek przejąć nowe drogi, poszerzenia drogi i te drogi z mocy prawa przechodzą na własność gminy w momencie kiedy decyzja zatwierdzająca projekt podziału staje się ostateczna. Kwestia odszkodowania jest rzeczą wtórną. To roszczenie nigdy się nie przedawnia. Właściciel w każdym momencie może wystąpić o wypłatę odszkodowania.

Radny Tomasz Osiński – z tego co pani powiedziała to gmina ma obowiązek przejąć te działki.

Wójt Adam Topolski – jest dużo ludzi, którzy mają problemy z wyprostowaniem różnych sytuacji prawnych w naszej gminie. Trzeba by przygotować jakąś koncepcję, jak ludziom pomóc, jak przygotować te drogi, utwardzić je, żeby można było je bezproblemowo użytkować. Trzeba przyjąć jakiś porządek.

Korzyści z tego, że gmina przejmie i zrobi drogę będą miały Panie, bo będą z większą korzyścią sprzedawać działki. Decyzja i tak należy do radnych.

Radny Tomasz Osiński – może na początek spróbujemy wyprostować tę sprawę w starostwie.

Inspektor Krystyna Mruk – musielibyśmy wystąpić do starostwa, że jesteśmy zainteresowani żeby uregulować stan prawny tych działek.

Radny Tomasz Osiński – to może zaczniemy od uregulowania statusu prawnego. Zdaję sobie sprawę, że chodzi tu później o utrzymanie tej drogi, ale wcześniej czy później i tak przecież będziemy musieli to zrobić. A nad utwardzeniem tej drogi to rzeczywiście, trzeba będzie się zastanowić. Ja wiem, że to nie są małe koszty, ale może po kawałku coś z tego będzie.

Radny Tadeusz Grala – to będzie droga, następnie energia, woda i będzie coraz więcej wymagań.

Radna Anna Szcześniak-Rydz – ta droga ma w tej chwili statut drogi wewnętrznej czy gminnej? Jeżeli jest to droga wewnętrzna to tutaj żadna zmiana nie nastąpi; nie zmieni się charakter tej działki. Czy na dzień dzisiejszy przy stanie takim faktycznym jaki jest przeszkód teoretycznie nie ma jeśli chodzi o sprzedaż tych działek, tylko potencjalni kupcy będą mieli roszczenia skierowane w stronę Pani jako właściciela tego kawałka drogi (o szer. 2 m).

Sekretarz Rafał Tustanowski – do dalszej części roszczenia mogłyby być skierowane do skarbu państwa, czyli nie wiadomo do kogo.

Radna Anna Szcześniak-Rydz – to jeżeli pani te działki sprzeda, będą nabywcy, następnie Ci nabywcy będą chcieli coś wybudować na danych działkach to zgłoszą się do Urzędu Gminy w sprawie tej drogi i teraz kto tę drogę będzie porządkował? Mogłaby Pani sprzedać te działki i nie przejmować się statutem danej działki.

Wójt Adam Topolski – w wielu przypadkach nie da się zrobić tego co w tej sytuacji. Mogę poprosić Kierownika Gospodarki Komunalnej, pana Rzepkowskiego, żeby przygotował wstępną

wycenę ile to będzie kosztowało, żeby tą drogę doprowadzić do przyzwoitego stanu. Z mojego punktu widzenia nikt nie chce Pań okradać, ani Pani dzieci, ale w związku z tym, że jest to dla Pań interes, z tego widać, że można by tą jedną działkę sprzedać i zrobić darowiznę, żeby gmina mogła z tych pieniędzy urządzić tą drogę. Tu nie ma z mojej strony żadnej złośliwości żeby Paniom coś utrudniać. Tylko, że ja bym chciał, żeby do Pań dotarła ta świadomość że Panie chcą zrobić problem gminie. Na razie gmina problemu nie ma, ale tak jest. Ja bronię budżetu gminnego, który składa się z naszych składek i to wszyscy będą musieli się złożyć, aby tę drogę zrobić. Panie wezmą pieniądze za działki, nowi mieszkańcy przyjdą i będą tutaj tylko kolejki bo oni nie mają tego czy tamtego.

Wiceprzewodniczący Piotr Kuźnicki – a jak panie sprzedadzą działkę z tą częścią 2-metrową pod drogę to co dalej? Jaka dalej odbywa się procedura?

Sekretarz Rafał Tustanowski – to jest tylko kwestia ceny, ale kupujący wiedząc o tym, że ma drogę na swoją własność, to on w swoim interesie będzie musiał tę drogę trochę urządzić (utwardzić). Jeśli tych klientów znajdzie się jedenastu, to każdy z nich będzie musiał swoją część utwardzić.

Mieszkanca Ewa Piotrowska – panie Wójcie mi zależy na całej drodze, żeby był jeden właściciel.

Radny Michał Bleja - czy jest możliwość, żeby Pani odkupiła od skarbu państwa tę część działki?

Mieszkanca Ewa Piotrowska – gdybym chciała to odkupić, to już dawno bym to załatwiła. Chcę po prostu jakoś inaczej to rozwiązać. Jeszcze jeden problem mam mieć na głowie?

Radny Michał Bleja – będzie pani wtedy właścicielem całej drogi i będzie pani mogła każdemu nabywcy przyszłych działek sprzedać część udziału w drodze.

Radna Anna Szcześniak-Rydz – chciałabym zapytać czy Panie wzięłyby taką opcję pod uwagę, że w momencie, kiedy taki szacunek będzie zrobiony, jaki byłby koszt utrzymania tej drogi. Czy bierzecie pod uwagę sytuację taką, że po sprzedaży jednej działki ta darowizna na rzecz gminy by wpłynęła. Bo może trzeba by było w tym kierunku pójść.

Mieszkanca Bronisława Witczak – ale czy w gminie wszyscy co zdawali ziemię pod drogę to też w takim sensie, że jeszcze za to płacili.

Mieszkanca Ewa Piotrowska – powiedzmy, że zrobimy ten biznes-plan.

Radna Szcześniak-Rydz – urząd przygotowuje kwotę, jaka by wchodziła w grę, ewentualnie przy urządzeniu tej drogi.

Wójt Adam Topolski – tam, gdzie z planu zagospodarowania były drogi publiczne to my te drogi przejmujemy, bo musimy i wtedy rozmawiamy o odszkodowaniu. Sprawy takie nieraz ciągną się bardzo długo. Na początku byłem pozytywnie nastawiony do tej darowizny, ale jak się dowiedziałem o wszystkich szczegółach to okazało się, że to wszystko nie jest takie proste.

Inspektor Krystyna Mruk – Pani powiedziała, że kiedyś były przejmowane drogi wewnętrzne, pod rządami nowego planu i od 2006 r. na pewno żadna droga wewnętrzna nie została przejęta.

Soltys Kazimierz Ludziejewski – mi się wydaje, że tutaj nie rozważemy tego problemu w tej chwili, tak, jak pan Wójt powiedział to są koszty, pan Rzepkowski przedstawi kosztorys i jak Panie będą akceptować bądź nie, to wtedy dopiero można rozmawiać czy Panie wyrażają zgodę na to czy nie. W tej chwili my możemy tu dyskutować nie wiadomo jak długo bez rezultatów.

Mieszkancka Ewa Piotrowska – załatwiłam jedno, teraz poczekam na ten biznes-plan i zobaczymy. Może wspólnymi siłami co z tego będzie.

Przewodnicząca Maria Wróbel – żeby zakończyć i uporządkować: to jest kolejne posiedzenie, na którym się zajmujemy sprawą pani Piotrowskiej i pani Witkowskiej. To jest sprawa, którą obecna rada zajmuje się już któryś raz, wcześniej Panie otrzymywały na swoje prośby odpowiedź odmowną Komisji Gospodarczej, że gmina nie jest zainteresowana przejęciem tej drogi. Ta sprawa trwa bardzo długo, spróbujemy ją jakoś załatwić, dążymy do tego, żeby ją załatwić, żeby obie strony w miarę możliwości wyszły zadowolone. Musimy brać pod uwagę też opinię radnych z tego terenu, sołtysa z tego terenu. Zdania są różne, trzeba to rozważyć bardzo solidnie. Na skutek wizyt pań pani Krystyna Mruk i Pani Elżbieta Wizner zrobiły pewne kroki i w tej chwili propozycja jest taka, żeby za te 300 zł wyprostować sprawę tego dokumentu, który dotyczyłby skarbu państwa. Jakby można to zacznijmy od tego. Ta sprawa również trochę potrwa. Kolejna sprawa, żeby coś zyskać trzeba coś stracić, niestety zawsze jest coś za coś. Pani Piotrowska była 3 miesiąc temu na sesji i mniej więcej taka sama była propozycja. Pani Witczak nie wiedziała o tym, ale do tego samego doszliśmy. Pani Piotrowska dostała propozycję, żeby partycypować w kosztach (sprzedać jedną z działek) w tych kosztach, które gmina by ponosiła nadając bieg sprawie. Zaczynamy tę sprawę od nowa. Zaczynamy od uporządkowania tej drogi jako drogi skarbu państwa. I zaczynamy od zrobienia kosztorysu jakby wyglądało utrzymanie tej drogi. Następnie decyzja będzie po stronie Pań, żeby zadeklarować swoją pomoc lub nie. Zobaczymy jak to będzie. Póki co Pani Krystyno Mruk czy zdąży Pani nadać bieg sprawie przed urlopem.

Inspektor Krystyna Mruk – dopiero po urlopie.

Przewodnicząca Maria Wróbel – przed nami jest załatwienie tej sprawy do końca, musimy się z tym problemem zmierzyć. Teraz Paniom dziękujemy.

Sprawa utwardzenia ul. Suchej.

Mieszkaniec Władysław Filak – w imieniu mieszkańców ul. Suchej chciałbym zapytać czy są jakieś postępy w sprawie utwardzenia naszej ulicy? Jednocześnie chciałbym też zapytać czy jest możliwość ograniczenia ruchu do 20 km/h. Samochody jeżdżą tam 60 km/h, a jest ograniczenie do 40 km/h, może będzie to skuteczne i samochody będą jeździły wolniej. Czy jest jakiś wykonawca zainteresowany utwardzaniem ulic w gminie? Takie są moje pytania do Rady Gminy i do pana Wójta.

Radny Wojciech Salamon – proszę państwa, to są nowi mieszkańcy ul. Suchej, moi sąsiedzi, którzy cierpią z powodu zalewania ogrodu i podwórka, wchodzi do piwnicy i magazynów.

Mieszkancka Teresa Kłębka – przy każdym deszczu, każdych opadach mamy na powórku powódź. Wszystko nam spływa na podwórko, nie jesteśmy w stanie nic posadzić. Cokolwiek posadzimy, wszystko nam zalew i gnije. To jest posesja nr 18.

Radny Wojciech Salamon - tam jest rów. Mieszkam przy tej ulicy. Codziennie słucham co się na niej dzieje. Pośrednio problem ten też mnie dotyczy, ponieważ jest to działka przylegająca do mojej. Teraz widzimy obraz całej ulicy Suchej, pada od tygodnia, porobiły się dziury. Ruch jest tam dosyć duży. Zaparkowane samochody, przechodzące osoby są ochlapywane w taką pogodę.

Natomiast jak jest sucho to kurz mamy taki, że bez względu na to czy okna są otwarte czy zamknięte codziennie jest w domu pełno pyłu na meblach. Wnieśliśmy darowiznę do gminy i mieszkańcy czekają kiedy zacznie się coś w tym kierunku robić żeby utwardzić drogę. Sprawa z destruktem jest dość tajemnicza. Na lotnisku w Łasku jest destruk, który można zabrać. Trzeba by tam pojechać, żeby sprawdzić jaka jest jego jakość.

Radna Urszula Świątkowska – jeśli chodzi o znaki i tak będą jeździć jak chcą. Mam pytanie do pana Wójta: czy był już robiony wstępny kosztorys utwardzenia ulicy Suchej, jak to wygląda?

Wójt Adam Topolski – faktycznie mieszkańcy zebrali się i zrobili składkę stawiając trochę gminę przed faktem dokonanym. Zdaję sobie doskonale sprawę, jakie są tam warunki. Ale nie było żadnego hasła z gminy, że jak mieszkańcy zbiorą pieniądze to od razu będzie ta droga robiona.

Takich dróg w gminie jest dużo. To nie jest jedyny przypadek. Darowizna została dokonana ok. 2 tygodnie temu, nie ma możliwości aby w ciągu tak krótkiego czasu takie prace byłyby od razu wykonane. Są też prowadzone u nas inne sprawy. Nasi pracownicy nie mogą zostawić wszystkiego, żeby zająć się tylko jedną sprawą. Ustawienie drogowskazu raczej nie da, czy my mamy możliwość wyegzekwowania takiego przepisu? Jeśli mogę to bym apelował o większe zaangażowanie, mieszkańcy też mogą poszukać jakiegoś wykonawcy czy materiału. Gmina nie ma destruktu na składzie.

Wiceprzewodniczący Piotr Kuźnicki – zawsze taki akces społeczeństwa był dobrze przyjmowany. Myślę, że tu jest tylko kwestia czasu, trzeba ten destruk znaleźć w dobrym stanie, trzeba się tym zająć, tylko to jest kwestia czasu.

Przewodnicząca Maria Wróbel – czy znak będzie egzekwowany czy nie, będzie można go postawić, mieszkańcy ulicy Suchej są solidarni i będą pilnować żeby auta nie jeździły zbyt szybko. Natomiast jeśli chodzi o destruk prosimy w imieniu rady prosić się rozeznac w terenie odnośnie jakości destruktu. Wiadomo, że trzeba go założyć póki jest ciepło. Liczymy na wsparcie mieszkańców w tej sprawie.

Ad. 5.

Przewodniczący Komisji Wojciech Salamon o godz. 11:40 zamknął wspólne posiedzenie Stałych Komisji Rady Gminy Ksawerów.

Protokół sporządziła:

Małgorzata

Posiedzeniu Komisji przewodniczył

PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI SAMORZĄDOWO-SPOŁECZNEJ
Rady Gminy Ksawerów
Wojciech Salamon
mgr Wojciech Salamon

Załączniki:

1. Lista obecności radnych.
2. Lista gości.
3. Projekty uchwał na XIII Sesję Rady Gminy Ksawerów.